

Sygn. akt II KK 438/21

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **S. M. B. i Ł. W.**

skazanych z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 stycznia 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt V Ka [...]

częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt II K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanych S. M. B. i Ł. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

S. B. i Ł. W. zostali oskarżeni o to, że w okresie od czerwca 2016 r. do 30 października 2018 r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w ramach jednego czynu, wbrew przepisom ustawy, wspólnie i w porozumieniu wprowadzili do obrotu substancje psychotropowe w znacznych ilościach oraz środki odurzające w ten sposób, że sukcesywnie w tym okresie przekazali A. S. W. kilkaset razy w porcjach po 40 gram amfetaminy łącznie w ilości nie mniej niż 102 kilogramy oraz

co najmniej 103 gramy marihuany, które ten sukcesywnie sprzedawał innym osobom w cenie po 20 zł za jeden gram amfetaminy oraz po 50 złotych za jeden gram marihuany, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w P. wyrokiem z dnia 30 września 2019 r., sygn. akt II K [...], uznał oskarżonych S.B. i Ł.W. za winnych popełnienia zarzucanego im czynu, wypełniającego znamiona występkę z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za tak przypisany czyn, na podstawie powołanych przepisów, skazał ich, zaś na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył im kary po 2 lata i 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz po 300 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej w kwotach po 20 złotych (pkt V). Na podstawie art. 45 § 1 k.k. Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonych przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa w kwotach po 500 000 złotych (pkt VI), a nadto zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres ich rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie (pkt VII) oraz zasądził od oskarżonych koszty sądowe (pkt XXXVI). Przedmiotowym wyrokiem Sąd Rejonowy rozstrzygnął również o odpowiedzialności karnej innych współoskarżonych.

Apelację od ww. wyroku Sądu Rejonowego wniósł m.in. obrońca oskarżonych S. B. i Ł. W., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżący zarzucił:

1. obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i 4 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k., polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodu z wyjaśnień oskarżonego A. W. bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, danie wiary jego wyjaśnieniom poprzez nieobiektywne uznanie, że pomówienie współoskarżonego A. W. jest wystarczającym dowodem winy oskarżonych S. B. i Ł. W., podczas gdy nie stanowią one dowodu pełnowartościowego, ponieważ zostały złożone w celu zmniejszenia winy własnej pomawiającego i nie znajdują całkowitego potwierdzenia w innych dowodach z zeznań

świadków i w rezultacie odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom S.B. i Ł. W., co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżeni S. B. i Ł. W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadzili do obrotu substancje psychotropowe i środki odurzające i przekazywali je oskarżonemu A. W. w celu sprzedaży i w konsekwencji doprowadziło do skazania oskarżonych S. B. i Ł. W.;

2. obrazę art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. art. 193 k.p.k. w zw. z 215 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego złożonego przez obrońcę oskarżonych S. B. i Ł. W. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów na osobie oskarżonego A. W. i wydania przez nich opinii, który to dowód miał na celu ustalenie czy oskarżony nie ma ograniczonej poczytalności na skutek zażywania przez długi okres narkotyków, m.in. głównie amfetaminy, i tym samym czy jego zeznania można uznać za w pełni wiarygodne w niniejszej sprawie, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, polegającym na uznaniu przez sąd, głównie na podstawie zeznań A. W., iż oskarżeni S. B. i Ł. W. wprowadzili do obrotu narkotyki w znacznych ilościach i przekazywali je A. W. celem ich sprzedaży i w konsekwencji skazaniem oskarżonych;
3. obrazę art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego A. W., polegającą na przyjęciu, że oskarżeni S. B. i Ł. W. przekazali A. W. kilkaset razy w porcjach po 40 gram amfetaminy łącznie w ilości nie mniej niż 102 kilogramy oraz co najmniej 103 gramy marihuany, co skutkowało orzeczeniem wobec oskarżonych S. B. oraz Ł. W. środka karnego określonego w art. 45 § 1 k.k., tj. przepadku na rzecz Skarbu Państwa równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa w kwotach po 500 000 złotych w zawyżonej wysokości, podczas gdy z ustaleń faktycznych nie wynika, na jakiej podstawie i jakim sposobem sąd wyliczył te znaczne ilości narkotyków, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych, tj. ustaleniem, iż oskarżeni S. B. i Ł. W. przekazali A. W. kilkaset razy w porcjach po 40 gram amfetaminy łącznie w ilości nie mniej niż 102 kilogramy oraz co najmniej 103 gramy marihuany i zastosowaniem

środka karnego przepadku równowartości korzyści majątkowej w zawyżonej wysokości i w konsekwencji skazaniem oskarżonych.

Wskazując na te zarzuty, obrońca wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych S. B. i Ł. W. od zarzucanych im czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 10 marca 2021 r., sygn. akt V Ka [...], w stosunku do S. B. oraz Ł. W., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w zakresie czynu przypisanego oskarżonym w pkt V, ustalił że działali oni w okresie od lipca 2017 r. do 30 października 2018 r., wprowadzając do obrotu łącznie nie mniej niż 38,4 kilogramów amfetaminy oraz nie mniej niż 30 gram marihuany, zaś kwalifikację prawną przypisanego im czynu uzupełnił o art. 4 § 1 k.k. (pkt 2 lit. b wyroku);
2. kwotę przepadku równowartości korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa, orzeczonej wobec S.M.B. i Ł.W. w pkt VI, obniżył do 384 750 złotych w odniesieniu do każdego z tych oskarżonych (pkt 2 lit. c wyroku);

W pozostałym zakresie, w stosunku do ww. oskarżonych, sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zwalniając ich od kosztów za postępowanie odwoławcze i obciążając nimi Skarb Państwa.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca oskarżonych S. B. i Ł. W., zaskarżając to orzeczenie w całości.

Obrońca zarzucił rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a polegające w istocie na braku rozważenia przez Sąd Okręgowy w sposób należyty wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji, to jest:

1. zarzutu nr 1 apelacji, tj. obrazy art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim obrona zarzuciła sądowi I Instancji dowolną ocenę wyjaśnień współoskarżonego A. W., bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz danie wiary jego wyjaśnieniom poprzez nieobiektywne uznanie, że pomówienie A. W. jest wystarczającym dowodem na

stwierdzenie sprawstwa S. B. i Ł. W., podczas gdy przedmiotowe wyjaśnienia nie stanowią dowodu pełnowartościowego, a co wiązało się również z odmową wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych S. B. i Ł. W., a co łącznie skutkowało błędami w ustaleniach faktycznych dotyczących sprawstwa oskarżonych odnośnie zarzucanych im czynów;

2. zarzutu nr 2 apelacji, tj. obrazy art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., art. 193 k.p.k. i art. 215 k.p.k. poprzez bezpodstawne oddalenie przez sąd I Instancji wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów dotyczącej osoby A. W., a mającej na celu ustalenie, czy oskarżony nie ma ograniczonej poczytalności na skutek zażywania przez długi okres narkotyków (głównie amfetaminy), a co miało mieć wpływ na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonego A. W.;

które to zarzuty zostały przez sąd odwoławczy omówione w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny, a co również skutkuje niemożliwością skontrolowania, czy sąd rozważył przy podejmowaniu decyzji o utrzymaniu orzeczenia sądu I instancji w mocy wszystkie podniesione w apelacji problemy i co mogło mieć w dalszej kolejności wpływ na zastosowanie przez sąd odwoławczy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Zarzucając powyższe, skarżący wniósł o *„uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym”*.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w P., przedstawiając pisemną odpowiedź na stanowisko obrońcy, wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia, o którym mowa w rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego – zgodnie z art. 523 § 1 tej ustawy – wniesiony może być jedynie z powodu uchybień o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 439 k.p.k.) lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nadto, przepis art. 519 k.p.k. stanowi o tym, jakie orzeczenia podlegają zaskarżeniu w trybie kasacji. Przedmiotowy zakres tych

orzeczeń zawężony został do prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie oraz prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93a Kodeksu karnego. Oznacza to, że rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być dotknięte orzeczenie wymienione w art. 519 k.p.k., a nie wyrok sądu pierwszej instancji. Kasacja, co już wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy, nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy. Z powyższego wynika, że zarzuty podnoszone w tym środku zaskarżenia powinny – i to rzeczywiście, a nie tylko pozornie – dotyczyć orzeczenia sądu odwoławczego. Można co prawda w kasacji wytknąć uchybienie odnoszące się do wyroku sądu pierwszej instancji, ale warunkiem skuteczności tak skonstruowanego zarzutu jest wykazanie, że uchybienie to przeniknęło do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Owo „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 30.03.2017 r., V KK 35/17, LEX nr 2281289).

Transponując powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy, odnotować trzeba, że autor kasacji – mimo formalnego wyartykułowania *stricte* kasacyjnego zarzutu, tj. rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – w istocie ponownie dążył do podważenia ocen i ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji, w tym ponownej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, tj. obciążających relacji A. W. oraz wyjaśnień samych skazanych – S. B. i Ł. W. Sąd odwoławczy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, rozważył podniesione w tej kwestii zarzuty apelacji obrońcy i przedstawił argumentację przemawiającą za ich bezzasadnością. Stanowi ona trafną odpowiedź na stanowisko apelacji, w której obrońca nie wykazał skutecznie błędów co do zgodności dokonanych ocen z zasadami prawidłowego rozumowania czy wskazanymi wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd *ad quem* miał na uwadze to, że wyjaśnienia A. W. stanowią wyłączną podstawę ustaleń faktycznych co do czynu, który przypisany został skazanym S. B. i Ł. W. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku nie stwierdzono bynajmniej, że w tym zakresie pomówienie

to miało potwierdzenie w innych dowodach. Taką konstatację sąd drugiej instancji poczynił wyłącznie w kontekście relacji A. W., które dotyczyły innych współoskarżonych, uznając ją za argument posiłkowy i wzmacniający stanowisko o wiarygodności wyjaśnień wyżej wymienionego. Dokonana przez sąd *a quo* ocena tych wyjaśnień została w toku kontroli instancyjnej skonfrontowana z wypracowanymi w orzecznictwie kryteriami uznania pomówienia za wiarygodną podstawę dowodową i jednocześnie poddana krytyce, której efektem była zmiana ustaleń Sądu Rejonowego w zakresie okresu przestępczej działalności S. B. i Ł. W. oraz ilości środków niedozwolonych, które wprowadzili oni do obrotu. Sąd odwoławczy uwzględnił też kwestię interesu procesowego osoby pomawiającej, jej uprzednią karalność oraz to, że jej relacje nie zawsze były pełne i szczegółowe – lecz nie znalazł podstaw do zanegowania ich wiarygodności. Skarżący, poza dokonaniem negatywnej recenzji niektórych fragmentów uzasadnienia zaskarżonego wyroku, nie wykazał rażącego naruszenia przepisów prawa, podejmując jedynie polemikę z prezentowaną przez sąd odwoławczy argumentacją. Szczególnie znamienne jest zawarte w kasacji sformułowanie, w którym obrońca stwierdza, że podniesione przez niego uchybienia mogły mieć *„w dalszej kolejności wpływ na zastosowanie przez sąd odwoławczy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.”*, a przecież to nie Sąd Okręgowy stosował ten przepis, lecz sąd *a quo*.

Nie ulega też wątpliwości, że sąd drugiej instancji w sposób należyty rozważył podniesioną w apelacji kwestię poczytalności A. W. w związku z jego narkotycznym uzależnieniem i miał na uwadze podniesione przez obrońcę okoliczności. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sąd odwoławczy odniósł się do prezentowanych przez obrońcę obiekcji w omawianym przedmiocie, nie stwierdzając, aby w sprawie ujawniły się wątpliwości co do poczytalności A. W., które miałyby przełożyć się na ocenę złożonych przez niego depozycji. Treść wniesionej kasacji także i w tym aspekcie stanowi prostą polemikę z oceną sądu drugiej instancji. Skoro ustalone okoliczności, charakteryzujące warunki osobiste A. W., nie rodziły w ocenie sądu wątpliwości co do jego poczytalności, to sama li tylko odmienna ocena skarżącego w tym przedmiocie, nie może stanowić podstawy formułowania skutecznego zarzutu kasacyjnego.

Lektura pisemnych motywów wyroku sądu *ad quem* nie pozwala uznać, aby zarzut niepełnej i nierzetelnej kontroli odwoławczej był w jakimkolwiek stopniu zasadny, albowiem sporządzone uzasadnienie realizuje standardy przewidziane w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Sąd Okręgowy rzetelnie wskazał czym kierował się wydając zaskarżone orzeczenie i dlaczego omawiane zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie. Zaprezentowane stanowisko nie godzi w jakikolwiek przepis prawa. To zaś, że skarżący nie zgadza się z wynikiem przeprowadzonej kontroli odwoławczej, nie może uzasadniać jego konstatacji o tym, że do takiego naruszenia – i to w stopniu rażącym – doszło.

Reasumując, wszystkie podniesione w omawianej kasacji zarzuty były oczywiście bezzasadne, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie wniesionego środka na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. obciążono skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.